

Zakaz picia i urządzania hucznych zabaw w KRLD

25 listopada 2017

O tym, że przywódca Korei Północnej Kim Dzong Un trzyma swoich obywateli krótko, wiadomo od dawna. Świadczą o tym liczne relacje uciekinierów i szpiegów. Z najnowszych informacji wynika jednak, że despotyczny przywódca posunął się w swojej bezwzględności jeszcze dalej zakazując swoim obywatelom picia alkoholu i śpiewu!

Jak donosi raport od teraz Koreańczycy nie mogą uczestniczyć w „spotkaniach związanych z piciem, śpiewem i innymi rozrywkami”. Każdy powinien siedzieć w domu zamiast świętować urodziny czy rodzinne spotkania. Podobno takie posunięcie ma zapobiec buntowi, który mogą wywołać narastające problemy gospodarcze. Okazuje się, że koreańska gospodarka przędzie coraz cienie, czego przyczyną są decyzje narodów sprzeciwiających się groźbom przywódcy Korei.

Sankcje jakie ONZ nałożyło na Koreę Północną z powodu ćwiczeń nuklearnych dają się mocno we znaki. Zakazana jest sprzedaż towarów na Koreański rynek, stąd na sklepowych półkach zaczyna brakować towaru. Kim obawia się, że taka sytuacja może wkrótce rozzłościć obywateli. Ma nadzieję, że zakaz świętowania przynajmniej na jakiś czas zmniejszy zapotrzebowania konsumentów.

Podobno Pjongjang nie tylko wprowadził zakaz spotykania się, ale także ukarał wyższych urzędników w Generalnym Biurze Politycznym swojego wojska. Nie można jednak stwierdzić na czym miała polegać kara oraz za co konkretnie została nadana. Niektórzy spekulują, że jest to zabieg, który ma uspokoić ewentualny gniew ludu, gdyż winni embarga zostali ukarani.

Pomimo doskwierających blokad Kim Dzong Un czuje się bezkarny, straszy kolejnymi testami nuklearnymi, które mogłyby zostać

przeprowadzone pod koniec bieżącego roku. Wobec dalszych gróźb ze strony Korei Północnej, Ameryka wpisała Koreę Północną na listę krajów wspierających terroryzm.

Opracowanie: kf

Na podstawie: Independent

Źródło: Swiato-Podglad.pl